

# Mieczysław Adamczyk

---

## Konspiracyjna prasa ludowa na Kielecczyźnie (1939-1945)

---

Kwartalnik Historii Prasy Polskiej 17/3, 53-76

---

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MIECZYŚLAW ADAMCZYK

## KONSPIRACYJNA PRASA LUDOWA NA KIELECCZYŹNIE (1939—1945)

### ROZWÓJ LUDOWEJ PRASY KIELECKIEJ

Do kieleckich pism ludowych zaliczono prasę „Rocha”, BCh i SL— „Woli Ludu” oraz wspólne wydawnictwa BCh i Armii Krajowej. Inne wyrosłe z Trójek i pozostające w koalicji z SL— „Rochem” organizacje na Kielecczyźnie nie wydawały własnych organów prasowych<sup>1</sup>.

Początki konspiracyjnej prasy ludowej na Kielecczyźnie sięgają pierwszych miesięcy okupacji. Już w listopadzie 1939 r. wydany został we Włoszczowej pierwszy numer „Wyzwolenia”, pisma redagowanego przez „Jana” (Józefa Sygieta)<sup>2</sup>.

W początkach działalności prasowo-wydawniczej dużą rolę odgrywała inicjatywa pojedynczych osób i nielicznych grup, które samodzielnie przystępowały do organizowania podziemnych redakcji, nie czekając na wytyczne i polecenia Centralnego Kierownictwa „Rocha”. W zasadzie do 1943 r. terenowa prasa ludowa miała prawie całkowitą autonomię wydawniczą i nie była ograniczona cenzurą centralną, wojewódzką oraz powiatową w zakresie omawiania i interpretowania programu ideologicz-

<sup>1</sup> Struktura organizacyjna SL— „Roch” oparta była na trójkowym systemie organizacyjnym. W zależności od stopnia organizacyjnego zwano je w języku konspiracyjnym wojewódzkimi, powiatowymi i gromadzkimi. Trójki były macierzystymi organizacjami politycznymi, na bazie których w późniejszym etapie powstała Straż Chłopska (kryptonim „Chłostr”), przekształcona następnie na Bataliony Chłopskie), Ludowa Straż Bezpieczeństwa, Korpus Bezpieczeństwa, Ludowy Związek Kobiet, Związek Inteligencji Ludowej (kryptonim „Orka”) oraz młodzieżowe ognia Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici”. Konspiracyjny ruch ludowy w Kieleckiem skupiał także w swych szeregach członków Związku Młodzieży Wiejskiej „Siew”. Wszystkie organizacje skupione wokół SL— „Roch” otrzymały nazwę Ruchu Ludowego.

<sup>2</sup> L. Dobroszycki, *Centralny katalog polskiej prasy konspiracyjnej 1939—1945*, Warszawa 1962, poz. 1028, s. 258; J. Nowak, *Materiały źródłowe do historii polskiego ruchu ludowego 1939—1945*, t. 4, Warszawa 1966, s. 578; Cz. Wycech, *Konspiracyjna prasa ludowa na tle podziemnej prasy polskiej*, „Rocznik Dziejów Ruchu Ludowego” (dalej RDRL), 1971, nr 13, s. 220.

nego i społeczno-politycznego ruchu. W 1943 r. wszystkie podziemne wydawnictwa ludowe otrzymały stałe kierownictwo organizacyjne w postaci Wydziału Informacji Ruchu (WIR) działającego przy Centralnym Kierownictwie „Rocha”. Wydział ten współdziałał w powstałym przy Komendzie Głównej BCh Oddziałem VI Prasy i Informacji<sup>3</sup>. Na szczeblu województwa powołano Wojewódzki Zarząd Polityczny Ruchu, który ustalał i zatwierdzał składy redakcyjne pism podziemnych oraz czuwał nad czystością ideologii i kierunku politycznego ruchu. Następnie zobowiązano podziemne redakcje do przekazywania dla WIR i Wydziału Organizacyjnego po dwa egzemplarze okazowe każdego wydania<sup>4</sup>. Zmiany te zostały spowodowane pojawieniem się w pismach terenowych pewnych różnic w stosunku do zagadnień programowych ruchu ludowego. W tej sytuacji zalecano podziemnym redakcjom, aby kierowały się wytycznymi zawartymi w *Deklaracji ideowo-programowej ruchu ludowego* oraz centralnej prasie ludowej<sup>5</sup>.

Z upoważnienia Wojewódzkiej Trójki „Rocha” zagadnieniami łączności, kolportażu prasy centralnej i redakcjami lokalnych pism konspiracyjnych na podległym terenie zajmował się Stanisław Jagiełło, który równocześnie pełnił obowiązki komendanta BCh Okręgu III kieleckiego<sup>6</sup>.

W początkowym okresie działalność terenowych Trójek na Kielecczyźnie polegała między innymi na kolportowaniu centralnej prasy ludowej. W miarę rozrastania się konspiracyjnych ogniw organizacyjnych prasa centralna nie była w stanie zaspokoić zapotrzebowania terenu. W tej sytuacji niektóre powiatowe Trójki przystąpiły do powielania własnych organów prasowych. W początkach 1940 r. zaczęto wydawać pierwsze gazetki ludowe w obwodach: opatowskim, jędrzejowskim, włoszczowskim oraz w inspektoracie „Chata”<sup>7</sup>. Rozwój terenowego ruchu wydawniczego mocno popierało Centralne Kierownictwo Ruchu Ludowego, które w rozwoju lokalnej prasy ludowej widziało bardzo ważny czynnik organizacyjny i mobilizacyjny. Pisma lokalne szybciej docierały do szerokich mas chłopskich i przyczyniały się do zwiększania szeregów SL—, „Roch” i BCh. Kształciły zastępy dziennikarzy i literatów chłopskich<sup>8</sup>.

---

<sup>3</sup> K. Banach, *Z dziejów Batalionów Chłopskich. Wspomnienia. Rozważania. Materiały*, Warszawa 1968, s. 85; Cz. Wycech, *op. cit.*, s. 210.

<sup>4</sup> Centralne Archiwum Komitetu Centralnego PZPR (dalej CA KC PZPR), sygn. 200/2, k. 29; por. Z. Hirsz, *Ludowa prasa konspiracyjna na Lubelszczyźnie*, RDRL, 1972, nr 14, s. 140, w którym autor pisze, że w ruchu ludowym przez cały okres konspiracji prasa ludowa nie podlegała cenzurze.

<sup>5</sup> CA KC PZPR, sygn. 200/2, k. 29.

<sup>6</sup> Cz. Poniecki, *Organizacja i działalność Stronnictwa Ludowego na Kielecczyźnie podczas okupacji hitlerowskiej*, RDRL, 1970, nr 12, s. 156.

<sup>7</sup> Inspektorat „Chata” obejmował tereny powiatu pińczowskiego, miechowskiego i olkuskiego, wchodzące w tym czasie w skład województwa kieleckiego.

<sup>8</sup> CA KC PZPR, sygn. 200/2, k. 29.

Na rozwój ludowego piśmiennictwa i poezji zwracano dużą uwagę. Grono pisarzy ludowych wystosowało w okresie wojny apel do wszystkich ludzi pióra zamieszkałych na wsi, wzywając ich do nadsyłania utworów literackich, wierszy, pieśni i opisów z przeprowadzonych przez oddziały BCh akcji sabotażowo-dywersyjnych. Materiały te przesyłano do Okręgowej Komendy Ludowej Straży Bezpieczeństwa, a następnie po zakwalifikowaniu publikowano w prasie miejscowej i centralnej. Zamierzano także przygotować zbiorowe wydanie poezji i prozy w broszurce *Polska walcząca*<sup>9</sup>.

Na Kielecczyźnie w latach 1940—1943 wydawano trzy pisma, które specjalizowały się w ludowej poezji i prozie. Zamieszczano w nich wiersze, pieśni, opowiadania, legendy zbierane i nadsyłane z regionu świętokrzyskiego. We wsi Zawada w powiecie opatowskim „Ziemowit” (Józef Bińczak) wydawał dwa pisma o charakterze literackim. Jednym z nich była „Żagiew”, wydawana w latach 1940—1941. Gazetka wychodziła nieregularnie — raz lub dwa razy w miesiącu. Wydano łącznie czternaście numerów. W styczniu 1941 r. J. Bińczak wydał pierwszy numer miesięcznika „Sygnał”, którego tematykę rozszerzył w stosunku do poprzedniego pisma o zagadnienia społeczno-polityczne. Dzięki rozszerzeniu tematyki „Sygnału” pismo otrzymało charakter społeczno-literacki i polityczny, przez co zyskało również na poczytności. Łącznie ukazało się dwadzieścia pięć numerów w nakładzie około trzystu egzemplarzy każdy. Ostatni numer wydano w grudniu 1942 r.<sup>10</sup> We wrześniu 1943 r. w Gackach koło Szydłowa „Ozga” (Józef Michalski) wydał miesięcznik poetycki „Promień”. Był to dodatek do pisma „Znicz”, wydawanego w obwodzie stopnickim. Łącznie ukazało się cztery numery pisma<sup>11</sup>. Niestety do chwili obecnej nie zdołano odnaleźć egzemplarzy wspomnianych pism.

Przedłużająca się wojna i konspiracyjne warunki pracy zmuszały w dalszych latach okupacji do decentralizacji prasy podziemnej. Mimo że początki działalności prasowo-wydawniczej „Rocha” na Kielecczyźnie przypadają na 1939 r., to pełny jej rozwój nastąpił dopiero w 1943 r. Podziemną prasę ludową zaczęły wydawać prawie wszystkie obwody. Zamieszczona niżej tablica ukazuje rozwój prasy ludowej na ziemi kieleckiej w poszczególnych latach i obwodach.

W latach 1939—1945 ukazywały się trzydzieści cztery tytuły podziemnej prasy ludowej<sup>12</sup>. W kolejnych latach okupacji wydawano na-

<sup>9</sup> Tamże, k. 27.

<sup>10</sup> S. Jagiełło i in., *Bataliony Chłopskie*, Warszawa 1964, s. 234; J. Nowak, *op. cit.*, s. 575.

<sup>11</sup> F. Faliszewski, *Kartki z przeszłości ruchu ludowego w byłym powiecie stopnickim*, Warszawa 1965, s. 62; S. Jagiełło, *op. cit.*, s. 315.

<sup>12</sup> Cz. Poniecki (*op. cit.*, s. 165—166) podaje, że w Kieleckiem wychodziły 24 pisma ludowe; Cz. Wycech (*op. cit.*, s. 212) podaje 33 pisma; T. Tarnogrodzki (*Ruch ludowy na Kielecczyźnie w okresie okupacji 1939—1944*, [w:]

ROZWÓJ PRASY LUDOWEJ NA KIELECCZYZNIE W POSZCZEGOLNYCH  
LATACH I OBWODACH

Lp.	Tytuł pisma	Lata edycji	Miejsce wydania	Nakład	Technika wykonania		Częstotliwość pisma			
					druko- wane	powie- lane	tygod- nik	deka- da	dwu- tygod- nik	mie- sięcz- nik
1	„Bądź gotów”	1941—1942	Ruszków (Opatowskie)	150		×				
2	„Chłopi”	1943—1944	Sielec (Pińczowskie)	500		×	×			
3	„Chłopska Droga”	1943—1944	Ruszkowiec (Opatowskie)	200—250		×				×
4	„Chłopi idą”	1944	Świątniki (Opatowskie)		×			×		
5	„Chłopski Sygnał”	1943—1944	Zawada (Opatowskie)	300—500		×				×
6	„Dziennik Ludowy”	1944	Jazdonów, Przemków (Pińczowskie)			×				×
7	„Jutrzenka”	1944	Busko		×					
8	„Ku zwy- cięstwu”	1940—1944	Nawarzyce (Jędrzejow- skie)	800		×	×			
9	„Młodość Wsi”	1943—1945	Kielce			×				
10	„Myśl Ludowa”	1944	Stopnica	200		×		×		
11	„Naprzód”	1940	Inspektorat „Chata”			×				
12	„Na orlich skrzydłach”	1943—1944	Ruszkowiec, Zwola (Opatowskie)	200—300		×				×
13	„Nowe Tory”	1943—1945	Ołudza (Włoszczow- skie)	300		×	×			
14	„Pobudka”	1940	Inspektorat „Chata”			×				
15	„Pochodnia”	1943—1945	Opactwo (Kozienickie)	500		×	×			
16	„Promień”	1943	Gacki (Buskie)				×			×
17	„Przedświt”	1940—1942	Pradła, Huta (Włoszczow- skie)			×	×			
18	„Sygnał”	1941—1942	Zawada (Opatowskie)	3000		×				×
19	„Walka o No- wą Polskę”	1942—1944	Zwola (Opatowskie)	500		×	×			
20	„Werble”	1943—1944	Irządze (Włoszczow- skie)	700		×	×			

Lp.	Tytuł pisma	Lata eycji	Miejsce wydania	Nakład	Technika wykonania		Częstotliwość pisma				
					druko- wane	powie- lane	tygod- nik	deka- da	dwu- tygod- nik	mie- sięcz- nik	
21	„Wiadomości Żołnierskie”	1944	Piórków (Opatowskie)	200		×				×	
22	„Wiadomości Tygodniowe”	1941	Nawarzyce (Jędrzejow- skie)			×	×				
23	„Wiadomości Radiowe”	1940—1941	Ruszków (Opatowskie)	100		×					
24	„Wiadomości Radia Zagra- nicznego”	1940—1941	Radom			×	×				
25	„Wici”	1944	Inspektorat „Chata”			×	×				
26	„Wies w Wal- ce”	1943—1944	Piórków (Opatowskie)	300		×				×	
27	„Wyzwolenie”	1939—1941	Włoszczowa			×					
28	„Ziemia”	1943—1945	Kielce	500		×				×	
29	„Ziemia Kielecka”	1943—1944	Brynica (Kieleckie)	350		×	×				
30	„Znak”	1942—1943	Sielec (Pińczowskie)			×	×				
31	„Znicz”	1943—1944	Gacki (Buskie)	200—500		×		×			
32	„Żagiew”	1940—1941	Zawada (Opatowskie)			×					×
33	„Żniwo”	1944—1945	Przemków (Pińczowskie)	200		×	×				
34	„Żołnierz BCh”	1944	Niegosławice (Jędrzejow- skie)	500		×					×

stępujące ilości tytułów: w 1939 r. — 1, w 1940 r. — 7, w 1941 r. — 3, w 1942 r. — 2, w 1943 r. — 13, a w 1944 r. — 8 pism ludowych. W rozwoju prasy ludowej na Kielecczyźnie wyodrębniają się dwa okresy działalności prasowo-wydawniczej: jeden, zamykający się w latach 1940—1941, oraz drugi, mieszczący się w latach 1943—1944. Rok 1942 był okresem depresyjnym w prasie ludowej, podobnie jak zresztą w całym konspiracyjnym czasopiśmiennictwie kieleckim.

Pierwszy okres wydawniczy charakteryzował się małą ilością wydanych tytułów oraz niskimi nakładami. W latach 1940—1941 wydano łącznie dziesięć pism ludowych w nakładach od 100 do 200 egzemplarzy.

*Z dziejów Ruchu Ludowego na Kielecczyźnie, Materiały z sesji popularnonaukowej zorganizowanej w Kielcach dnia 21—22 stycznia 1967 r. na 70-lecie powstania ruchu ludowego w Polsce, Kraków 1970, s. 101) — 23 pisma.*

Natomiast w latach 1943—1944 rozpoczęto edycję dwudziestu jęder pism, których nakłady znacznie wzrosły. Jednorazowy nakład wahał się wówczas od 300 do 500, a nieliczne tytuły osiągnęły nawet nakłady sięgające 700 i 800 egzemplarzy.

Pisma ludowe były przeważnie powielane. Technika powielania wydano trzydzieści dwa pisma. W okresie wojny druk był rzadko stosowany i trudno dostępny, nie tylko dla wydawców prasy ludowej, lecz także innych organizacji podziemnych. Prasa ludowa obok wydawnictw PPR miała najtrudniejsze warunki wydawnicze, ponieważ redagowana była przeważnie na wsi. Potęgowały się też trudności natury redakcyjnej i technicznej. Spośród trzydziestu czterech pism ludowych tylko dwie gazetki były drukowane, i to przez bardzo krótki okres<sup>13</sup>. Od czerwca do sierpnia 1944 r. w Świątnikach na terenie powiatu sandomierskiego drukowane było pismo „Chłopi idą”. Natomiast w sierpniu 1944 r. z polecenia „Dzierżyńskiego” (Stanisława Bąka) i „Ozgi” (Józefa Michalskiego) wydano drukiem w Busku-Zdroju jeden numer „Jutrzenki”, pisma SL „Wola Ludu”<sup>14</sup>.

Charakterystyczną cechą kieleckich pism ludowych był całkowity brak dzienników. Łącznie wydano: dwanaście tygodników, trzy pisma o częstotliwości dekadowej, trzy dwutygodniki i osiem miesięczników<sup>15</sup>.

Najaktywniejszym ośrodkiem prasowo-wydawniczym podziemnego czasopiśmiennictwa ludowego w Kieleckim był obwód opatowski. W okresie drugiej wojny światowej wychodziło tam dziesięć pism, co stanowiło 29,4% ogólnej ilości pism ludowych wydawanych na Ziemi Kieleckiej. W drugim okresie wydawniczym (1943—1945) w obwodzie opatowskim ukazywało się równocześnie siedem różnych tytułów prasy ludowej. Świadczy to o dużej aktywności tamtejszego społeczeństwa w konspiracyjnym ruchu ludowym. Pisma opatowskie kolportowane były nie tylko na terenach własnego powiatu, ale także docierały do powiatów: włoszczowskiego, sandomierskiego, częściowo iżdeckiego i pińczowskiego<sup>16</sup>.

Obok opatowskiego silnymi ośrodkami czasopiśmiennictwa ludowego były obwody: stopnicki, pińczowski i włoszczowski, w których wydawano po cztery gazetki w każdym: w Inspektoracie „Chata” oraz w powiecie jędrzejowskim i kieleckim wychodziło po trzy pisma ludowe. Natomiast w radomskim, sandomierskim i kozienickim wydawano po jed-

<sup>13</sup> Zakład Historii Ruchu Ludowego przy Naczelnym Komitecie Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego (dalej ZHRL NK ZSL), sygn. P. 1252, relacja „Róży” (Rocha Kostrzewy).

<sup>14</sup> *Wspomnienia Stanisława Florczaka*, [w:] *Almanach drukarstwa Kielecczyny* pod redakcją J. Butwiłły i Z. Nosala, Kielce 1969, s. 36—39; *Wspomnienia Kacpra Florczaka*, tamże, s. 36.

<sup>15</sup> Dla ośmiu pism wydanych nie zdołano ustalić częstotliwości.

<sup>16</sup> Relacja autoryzowana Jana Kaczora w posiadaniu autora.

nym piśmie. Analizując geografie kieleckiej prasy ludowej należy zauważyć, że najaktywniejsze jej ośrodki znajdowały się w południowo-zachodniej, południowej i południowo-wschodniej części województwa kieleckiego.

Z punktu widzenia przynależności organizacyjnej i wydawcy konspiracyjne pisma ludowe można podzielić na pięć grup: samodzielne wydawnictwa „Rocha”, samodzielne wydawnictwa BCh oraz wspólne wydawnictwa BCh z SL—„Rochem” i BCh z AK. Oddzielną grupę stanowiło także wydawnictwo SL—„Wola Ludu”. W latach 1940—1945 SL—„Roch” samodzielnie wydawał trzynaście pism, natomiast BCh cztery. Do najliczniejszej grupy periodyków należały wspólne wydawnictwa BCh z „Rochem”, których wydawano czternaście. Dwa pisma firmowane były przez BCh i AK. W 1944 r. SL—„Wola Ludu” rozpoczęła edycję jednego pisma.

#### OBWODOWE ORGANY PRASOWE „ROCHA” I BCh

Nie wszystkie komendy obwodowe BCh i powiatowe Trójki posiadały własne organy prasowe. Przypuszczać należy, że krótka żywotność wielu pism ludowych uniemożliwiła przekształcenie ich w organy obwodowe, a warunki konspiracyjne nie pozwoliły na uruchomienie nowej edycji pisma. Najczęściej funkcję organów obwodowych pełniły pisma, które były wydawane najdłuższej w danym powiecie. Od 1943 r. obserwujemy powstawanie nowych lub przekształcanie już istniejących pism w obwodowe organy prasowe komend BCh i powiatowych Trójek. W niektórych powiatach obok organu obwodowego wydawano w tym samym czasie kilka pism, które pełniły funkcję pomocniczą w stosunku do organu obwodowego. Informowały społeczeństwo o sytuacji międzynarodowej i uzupełniały niedobór prasowy na terenie własnym i powiatów sąsiednich. Taka sytuacja występowała w obwodzie opatowskim, pińczowskim i włoszczowskim.

Organy obwodowe najczęściej wydawane były wspólnie przez komendy BCh i powiatowe Trójki. Jedynie w powiecie sandomierskim i jędrzejowskim w 1944 r. komendy BCh wydawały własne pisma, które pełniły rolę organów obwodowych. W sierpniu 1944 r. z inicjatywy Komendy Obwodowej BCh w Sandomierzu został zorganizowany zespół redakcyjny pisma „Chłopi idą”. Drukarnię pedałową dla wydawnictwa zdobył oddział partyzancki BCh dowodzony przez „Salerno” (Mieczysława Wałka). Ukryto ją w podziemiach obory Czesława Dobka we wsi Świątniki w powiecie sandomierskim. Pismo wychodziło od czerwca do sierpnia 1944 r. Redaktorem naczelnym był „Wrzos” (Marian Forc), a jego zastępcą „Róża” (Roch Kostrzewa). Z redakcją współpracował także „Profesor” (Stanisław Walczyna). Pismo kolportowane było za po-



średnictwem „Róży” poprzez sieć skrzynek dla prasy centralnej<sup>17</sup>. Zamieszczano w nim przedruki niektórych artykułów z centralnej prasy „Rocha” oraz informacje o sytuacji międzynarodowej i własne artykuły redakcyjne. Pismo aktywizowało chłopów do walki narodowowyzwoleńczej i społecznej. Przekonywano w nim czytelników, że zmiany społeczno-polityczne na wsi w dużej mierze uzależnione będą od postawy i aktywności społecznej chłopów. Wydawnictwo miało na celu ukształtowanie świadomości chłopów myślącego nowymi kategoriami, chłopów zaangażowanego społecznie, który potrafi walczyć o swe własne interesy<sup>18</sup>.

W miesiącach od czerwca do listopada 1944 r. Komenda Obwodowa BCh w Jędrzejowie wydawała swój organ prasowy „Żołnierz BCh”. Był to miesięcznik ukazujący się w nakładzie pięciuset egzemplarzy. Redaktorem naczelnym pisma był Edward Biały, z którym współpracowali: Józef Żoźna, Józef Mróz i Mieczysław Lato. „Żołnierz BCh” był pismem ideologicznym, przeznaczonym wyłącznie dla członków BCh<sup>19</sup>. W latach 1940—1944 funkcję organu obwodowego w powiecie jędrzejowskim pełnił tygodnik „Ku zwycięstwu” wydawany przez SL—„Roch” i BCh. Redagował go zespół, który wydawał także „Żołnierza BCh”. Był to organ o największym nakładzie wśród konspiracyjnych pism ludowych wydawanych w Kieleckiem. Jego jednorazowy nakład dochodził do 800 egzemplarzy<sup>20</sup>. Obok przedruków z prasy centralnej i serwisu informacyjnego, pismo zawierało artykuły redakcyjne o charakterze rocznicowym i problemowym<sup>21</sup>. Artykuły problemowe omawiały zagadnienia ideologiczne dotyczące założeń i programu ruchu ludowego<sup>22</sup>, stosunku BCh do AK<sup>23</sup>, martyrologii i walki narodu polskiego z okupantem<sup>24</sup>. Ze względu na znikomą liczbę zachowanych egzemplarzy trudno dokonać pełnej analizy treści pisma.

Obok pism, które pełniły funkcję organów obwodowych, w powiecie jędrzejowskim ukazywały się także w 1941 r. „Wiadomości Tygodniowe”. Redagowane one były w ramach współpracy prasowo-wydawniczej z AK. Pismo miało wybitnie informacyjny charakter<sup>25</sup>.

<sup>17</sup> Centralne Archiwum Wojskowe (dalej CAW), sygn. t. 296/62/53, okupacja, k. 12 i 14; ZHRL NK ZSL, sygn. P. 1252, relacja R. Kostrzewy; M. Adamczyk, *Prasa konspiracyjna Kielecczyzny 1939—1945*, Kielce 1973, s. 16.

<sup>18</sup> „Chłopi idą”, nr 22 z 10 lipca 1944.

<sup>19</sup> Relacja autoryzowana Józefa Żoźny i Edwarda Białego w posiadaniu autora.

<sup>20</sup> Tamże; M. Adamczyk, *op. cit.*, s. 23.

<sup>21</sup> „Ku zwycięstwu”, nr 9 z 5 maja 1943; tamże, nr 22 z 10 listopada 1943 r., artykuł poświęcony rocznicy 11 listopada jako święta odzyskania niepodległości przez naród polski w 1918 r.

<sup>22</sup> „Ku zwycięstwu”, nr 13 czerwca 1943 r.

<sup>23</sup> „Ku zwycięstwu”, nr 15 z 22 czerwca 1943 r.

<sup>24</sup> „Ku zwycięstwu”, nr 25 z 15 sierpnia 1944 r.

<sup>25</sup> L. Dobroszycki, *op. cit.*, poz. 966, s. 245; Cz. Wycech, *op. cit.*, s. 220.

W północnych obwodach województwa kieleckiego ruch ludowy przejawiał małą aktywność prasowo-wydawniczą, ponieważ tereny te pozostawały pod silnym oddziaływaniem propagandowym PPR, GL i AL. W powiecie kozienickim ukazywało się tylko jedno pismo ludowe, które równocześnie pełniło funkcję organu obwodowego. Pierwszy numer „Pochodni” ukazał się w sierpniu 1943 r., ostatni 15 stycznia 1945 r. Powielacz, maszynę do pisania i aparat radiowy ze słuchawkami dostarczył redakcji oddział BCh dowodzony przez „Tomasza” (Józefa Abramczyka). Redaktorem naczelnym pisma był „Helian” (Władysław Kowalik), z którym współpracowali: Józef Kowalik, Janina i Emilia Kowalik, Józef Dułęba i Józef Abramczyk. Pismo miało charakter informacyjno-ideologiczny. Poruszało zagadnienia społeczno-polityczne w myśl wytycznych zawartych w *Deklaracji ideowo-programowej ruchu ludowego*. Obok tego zawierało serwis aktualności międzynarodowych i opisy walk miejscowych oddziałów BCh z okupantem hitlerowskim<sup>26</sup>.

W obwodzie radomskim w zasadzie nie wydawano prasy ludowej. Jedynie w okresie zimowym na przełomie lat 1940/1941 z inicjatywy „Ośki” (Jana Sońty), dowódcy oddziału BCh, przy współpracy „Kuli” (Edwarda Ciesielskiego) zostały zorganizowane dwa punkty nasłuchu radiowego; jeden w mieszkaniu „Ośki” we wsi Świesielice w powiecie iłżeckim, drugi w Radomiu przy ul. Marii Curie-Skłodowskiej. Na podstawie własnych stenogramów radiowych wydawano gazetkę w formie ulotki „Wiadomości Radia Zagranicznego”. Powielarnia została zorganizowana w Szkole Handlowej w Radomiu przy wydatnej pomocy byłego jej prefekta, ks. dra Strzeleckiego. Pismo kolportowano na teren Radomia, Iłży, Zwolenia, Kozienic i Garbatki<sup>27</sup>.

W lipcu 1943 r. „Ozga” (J. Michalski) zorganizował redakcję pisma dekadowego „Znicz”, które w maju 1944 r. przekształcono na „Myśl Ludową”. Pismo ukazywało się do sierpnia 1944 r. i pełniło funkcję organu obwodowego SL i BCh dla powiatu stopnickiego (obecnie buskiego). Początkowo redaktorem naczelnym był „Ozga”, który równocześnie redagował miesięcznik poetycki „Promień” jako dodatek do „Znicza”. Po zmianie tytułu pisma kierownictwo redakcji przejął dr Stanisław Szcotka. W zespole redakcyjnym pracowali: Władysław Pawlina, Franciszek Faliszewski, Stanisław Zuchara, Adam Słomka i inni<sup>28</sup>. Na podstawie jedynego zachowanego numeru „Myśli Ludowej” można zakła-

<sup>26</sup> CA KC PZPR, sygn. 202/III/3, k. 26, Mf. 1616/13; J. Abramczyk, *Partyzanci z kozienickiej puszczy*, Łódź 1971, s. 118; J. Nowak, *op. cit.*, s. 571; Cz. Poniecki, *op. cit.*, s. 165; Cz. Wycech, *op. cit.*, s. 221.

<sup>27</sup> W. Gołąbek, *W oddziałach Batalionów Chłopskich na Kielecczyźnie*, Warszawa 1968, s. 33.

<sup>28</sup> CA KC PZPR, sygn. 202/III/3, MF. 1616/13; Relacja autoryzowana Adama Słomki w posiadaniu Władysława Pawliny; L. Dobroszycki, *op. cit.*, poz. 1121, s. 281.

dać, że pismo zamieszczało wiadomości międzynarodowe i z frontów walki oraz artykuły własne o charakterze społeczno-ideowym.

Równocześnie ze zlikwidowaniem „Myśli Ludowej”, „Ozga” i „Dzierżyński” (S. Bąk) zainicjowali wydawanie „Jutrzenki”, pisma SL—„Woli Ludu”. W drukarni Stanisława Sambora w Busku odbito w sierpniu 1944 r. jeden numer gazetki. Pismo nie zostało rozkolportowane, ponieważ Busko powtórnie zajęły te oddziały niemieckie, które w początkach sierpnia zostały wyparte przez czołówki radzieckie. W tej sytuacji drukarz „Jutrzenki” Stanisław Florczyk zniszczył wszystkie egzemplarze pisma<sup>29</sup>.

W obwodzie pińczowskim ośrodkiem wydawniczym prasy ludowej była wieś Sielec położona na styku powiatu pińczowskiego i stopnickiego. W 1942 r. rozpoczęto tam wydawanie „Znaku”, przekształconego w 1943 r. na pismo „Chłopi”, a w 1944 r. na „Żniwo”. Trudno dziś ustalić, które z nich pełniło rolę organu obwodowego. Pińczów wchodził także w skład Inspektoratu „Chata” obejmującego również powiat miechowski i olkuski. Na ziemiach Inspektoratu „Chata” ukazywały się trzy pisma ludowe. Do chwili obecnej nie zdołano bliżej określić miejsca ich wydania. W 1940 r. rozpoczęto edycję gazetki „Naprzód”<sup>30</sup> i „Pobudki”<sup>31</sup>, a w 1944 r. „Wici”<sup>32</sup>. Pismo „Naprzód” wydawane było samodzielnie przez „Rocha”, „Pobudka” wspólnie z BCh, natomiast „Wici” redagowane były przez BCh i AK. Biorąc powyższe fakty pod uwagę należałoby przyjąć, że komenda powiatowa BCh i powiatowa Trójka w Pińczowie korzystały z pism wychodzących w Sielcu. Działalność ośrodka sieleckiego zapoczątkował w 1942 r. „Ozga”, który w 1943 r. przekazał kierownictwo redakcji „Różanowi” (Janowi Aleksandrowi Królowi). Ten ostatni po przejęciu kierownictwa redakcji zmienił tytuł na „Chłopi” oraz zwiększył nakład pisma z 200 do 5000 egzemplarzy. Zachowano jedynie tygodniową częstotliwość pisma. Gazetkę kolportowano na terenie powiatu pińczowskiego i stopnickiego<sup>33</sup>.

Periodyk „Chłopi” był pismem informacyjno-ideologicznym. Odbok serwisu informacyjnego zawierał specjalny cykl artykułów skierowanych do młodzieży chłopskiej, zamieszczanych w stałej kolumnie „Liisty do młodych przyjaciół”. Zwracano w nich uwagę na znaczenie BCh jaako organizacji skupiającej młodzież wiejską. Podkreślano społeczno-wychowawczą funkcję BCh, która kształtowała poczucie solidarności jednostki

<sup>29</sup> *Wspomnienia Stanisława Florczyka*, [w:] *Almanach drukarstwa Kielecczyskiego...* s. 36 i 39.

<sup>30</sup> L. Dobroszycki, *op. cit.*, poz. 470, s. 130.

<sup>31</sup> *Op. cit.*, poz. 586, s. 155.

<sup>32</sup> *Op. cit.*, poz. 978, s. 246.

<sup>33</sup> CA KC PZPR, sygn. 202/III/3, k. 26, Mf 1616/13; Cz. Poniecki, *op. cit.*, s. 166; J. Nowak, *op. cit.*, s. 564; A. Korzycki, *SL „Wola Ludu”*, Warszawa 1962, s. 36.

z grupą, uczyła łączenia i podporządkowania własnym celów interesom organizacji. Poprzez wychowanie ideowe, które otrzymywała młodzież w szeregach BCh, przekonywano o roli, znaczeniu i miejscu warstwy chłopskiej w narodzie<sup>34</sup>. W celu zmobilizowania młodzieży chłopskiej do szeregów BCh pismo zamieszczało przykłady bohaterstwa i patriotycznej postawy żołnierzy wywodzących się z ludu. Jeden numer „Chłopów” został w całości poświęcony pamięci Marcelego Żbika, żołnierza BCh z obwodu pińczowskiego. Przedstawiono w nim sylwetkę Żbika, opis jego śmierci oraz pośmiertne wspomnienia jednego z kolegów zamieszczone w „Listach do młodych przyjaciół”, w których czytamy: „Odkąd cię znam, Marceli, wiem, kto to jest »Jędrus« i wiem dzięki Tobie i przez Ciebie, kim »Jędrus« powinien być<sup>35</sup>. Marceli, stałem się wybredny i stanowczy w żądaniu miary i poziomu, odkąd Ciebie wciąż widzę oczami duszy i Tobą mierzę innych [...] zdumiewa mnie Twoja doskonałość. Byłeś typem skończenie doskonałym [...]. Byłeś nowego typu oficerem — partyzantki, chłopskiej partyzantki — z talentów wrodzonych i rozwiniętych na służbie idei”<sup>36</sup>.

Obok wspomnianych pism w obwodzie pińczowskim SL i BCh wydawały wspólnie „Dziennik Ludowy” od czerwca 1944 r. Pismo powielane było w przysiółku Jazdonów przy wsi Jazdownice i w Przemyskowie w powiecie pińczowskim. Wydawane było nieregularnie<sup>37</sup>.

Kielecka konspiracyjna prasa ludowa zaczęła się ukazywać najwcześniej w powiecie włoszczowskim. Już w listopadzie 1939 r. luźno działająca grupa pod kierunkiem „Jana” (J. Sygieta) wydała pierwszy numer „Wyzwolenia”. W okresie późniejszym weszła ona wraz ze swoim pismem w szeregi SL—„Rocha”. W 1940 r. zamieniono tytuł pisma na „Przedświt”, a w 1943 r. na „Nowe Tory”. Od pierwszej zmiany tytułu aż do końca jego edycji pismo wydawane było przez SL i BCh. Przypuszczać należy, że „Przedświt” i „Nowe Tory” pełniły rolę organu obwodowego dla powiatu włoszczowskiego. Ponadto „Przedświt” kolportowany był na terenach powiatów olkuskiego, zawierciańskiego, myszkowskiego i częstochowskiego. Redaktorem naczelnym „Wyzwolenia” i „Przedświtu” był J. Sygieta, z którym współpracowali w niezmiennym składzie do 2 sierpnia 1942 r.: Mieczysław Stabach, Izidor Bzdęga, Feliks Nawrot, Tadeusz Nawrot, Marcin Klimas, Bolesław Skóra, Antoni Śnitko i Konstanty Kopyciak. „Przedświt” powielany był w lesie między wsiami Pradła i Huta w powiecie włoszczowskim. 2 sierpnia 1942 r.

<sup>34</sup> „Chłopi”, nr 55 z 1 listopada 1943 r.

<sup>35</sup> W Kieleckiem bardzo często w mowie potocznej partyzantów nazywano „Jędrusiami”. Nazwa ta została przyjęta od pseudonimu oddziału „Jędrusie”, dowodzonego przez Władysława Jasińskiego.

<sup>36</sup> „Chłopi”, nr 57 z 14 listopada 1943 r.

<sup>37</sup> L. Dobroszycki, *op. cit.*, poz. 1093, s. 277; Cz. Wycech, *op. cit.*, s. 220.

wydano ostatni numer tego pisma i do końca roku nie wznawiano jego edycji. W 1943 r. we wsi Ołudza w powiecie włoszczowskim kolegium redakcyjne w nowym składzie przystąpiło do kontynuacji „Przedświtu”, lecz już pod zmienionym tytułem. „Nowe Tory” — bo tak nazwano kontynuację „Przedświtu” — wychodziły w nakładzie 300 egzemplarzy i kolportowane były tylko w powiatach włoszczowskim i olkuskim. Stąd też należy wnioskować, że „Przedświt” ukazywał się w większym nakładzie niż „Nowe Tory”, ponieważ kolportowany był w większej liczbie powiatów. Redaktorem naczelnym pisma został Jan Pałka, z którym współpracowali: Stefan Pasek, Bolesław Kozłowski, Kazimierz Grabowski, Marian Ryło i Stanisław Sikora. Nasłuch radiowy prowadzili Konstanty Kopyciak i Stanisław Dzieciuchowicz. Kolportażem zajmowali się: Jan Kucharczyk, Władysław Górecki, Stanisław Matysek, Antoni Dub i Józef Kostka. Ostatni numer „Nowych Torów” wydany został w styczniu 1945 r.<sup>38</sup>

Na bazie nasłuchu radiowego „Nowych Torów” Stanisław Dzieciuchowicz zorganizował w 1943 r. nowy zespół redakcyjny „Werbli”, pisma wydawanego wyłącznie przez „Rocha”. Powielarnię zlokalizowano w mieszkaniu Marii Kijak, która w tym czasie mieszkała w pałacu dziedzica Stanisława Krótkiewskiego w Irządzach. W winiecie pisma zamieszczono godło Polski, obok niego werble i dwie pałeczki. Autorem szaty graficznej była Zofia Hanus, która wraz z mężem, także z zawodu nauczycielem, wchodziła w skład zespołu redakcyjnego. Obok nich w redakcji pracował Wiesław Jajdzyński i Marian Heigner. Powielaniem i kolportażem zajmowali się: Tadeusz Dudkiewicz, Zofia i Bolesław Fryskie oraz Stanisław Skóra. Pierwszy numer „Werbli” ukazał się 1 maja 1943 r., a ostatni 10 stycznia 1944 r. Pismo wydawano prawdopodobnie w nakładzie 700 egzemplarzy. Kolportowane było na terenie powiatu włoszczowskiego. Miało charakter informacyjny, zawierało serwis aktualności międzynarodowych, sporządzany na podstawie nasłuchu radiowego, oraz nieliczne artykuły redakcyjne<sup>39</sup>.

Obwód opatowski był najaktywniejszym ośrodkiem prasowo-wydawniczym konspiracyjnego czasopiśmiennictwa ludowego na Ziemi Kieleckiej. W obwodzie tym można wyróżnić cztery zasadnicze ośrodki prasowo-wydawnicze, a mianowicie: wieś Zawada, Ruszków, Ruszkowiec i Piórków. Ośrodki wydawnicze w Zawadzie i Ruszkowie rozpoczęły pracę w 1940 r., natomiast w Ruszkowcu i Piórkowie dopiero w roku 1943.

Ośrodek prasowo-wydawniczy w Zawadzie powstał z inicjatywy „Ziemowita” (J. Biańczaka) i kierowany był przez niego do grudnia 1944 r.

<sup>38</sup> L. Dobroszycki, *op. cit.*, poz. 510, 678 i 1028; s. 139, 176, 177 i 258; Cz. Poniecki, *op. cit.*, s. 166; Cz. Wycech, *op. cit.*, s. 219 i 220.

<sup>39</sup> Relacja autoryzowana Wilhelma Hanusa w posiadaniu autora; J. Nowak, *op. cit.*, s. 576; Cz. Wycech, *op. cit.*, s. 220.

Wydawane tam od 1940 r. pismo „Żagiew” miało charakter literacki. W styczniu 1941 r. rozszerzono jego tematykę oraz zmieniono tytuł na „Sygnał”. Dzięki temu pismo „Sygnał” zmieniło charakter na społeczno-literacki i polityczny. W styczniu 1943 r. dokonano kolejnej zmiany tytułu gazetki na „Chłopski Sygnał”, a wraz z nim wprowadzono dział informujący o sytuacji międzynarodowej w świecie. W ten sposób periodyk o charakterze literackim stopniowo przekształcił się w pismo informacyjno-ideologiczne. Zwiększono jego nakład, który wahał się w granicach od 300 do 500 egzemplarzy. Ostatni numer „Chłopskiego Sygnału” wyszedł 10 grudnia 1944 r. Wszystkie trzy pisma wydawane w Zawadzie firmowane były przez SL—„Rocha”<sup>40</sup>.

Zachowane nieliczne egzemplarze „Chłopskiego Sygnału” z 1944 r. poruszały zagadnienia ideologiczne ruchu ludowego. W artykułach podkreślano znaczenie chłopów jako jedynej klasy, która była motorem rozwoju dziejowego, postępu i cywilizacji. Uważano także, że w okresie drugiej wojny światowej chłopci wzięli na swe barki ciężar walki z okupantem<sup>41</sup>. Pismo zapowiadało narodziny nowej Polski, w której, zdaniem pisma, chłopci będą klasą posiadającą pierwszoplanowe znaczenie. Ustrój przyszłej Polski proponowano zbudować w oparciu o sojusz z klasą robotniczą i inteligencją pracującą. W oparciu o ten sojusz wzywano naród polski do walki z okupantem hitlerowskim<sup>42</sup>.

Na przełomie lat 1940 i 1941 działalność prasowo-wydawniczą we wsi Ruszków rozpoczął zespół redakcyjny pod kierunkiem „Łady” (Władysława Zwiejskiego). Rozpoczęto w tym czasie edycję „Wiadomości Radiowych”. Była to gazetka zawierająca serwis aktualności powielany w oparciu o własny nasłuch radiowy. 1 marca 1941 r. tytuł pisma zmieniono na „Bądź gotów”; ukazywało się ono do 30 listopada 1942 r. W ostatnim miesiącu edycji „Bądź gotów” przystąpiono do powielania pisma „Walka o Nową Polskę”, którego pierwszy numer wydano 1 listopada 1942 r. Przez jeden miesiąc wychodziły równoległe dwa pisma pod redakcją W. Zwiejskiego. Po zlikwidowaniu pisma „Bądź gotów” kończy się działalność ośrodka w Ruszkowie. Bezpośrednią opiekę nad „Walką o Nową Polskę” przejęła powiatowa Trójka i komenda BCH obwodu opatowskiego. W okresie późniejszym punkt powielania pisma przeniesiono do wsi Zwola, a kierownictwo zespołem redakcyjnym powierzono „Arturowi” (Mieczysławowi Biernatowi). Zwiększono także nakład ze 150 (w wypadku „Bądź gotów”) do 500 egzemplarzy, zachowując tygodniową częstotliwość pisma. Zmiany te umożliwiły roz-

---

<sup>40</sup> L. Dobroszycki, *op. cit.*, poz. 116, s. 50; J. Nowak, *op. cit.*, s. 565; B. Golka, *Prasa konspiracyjna „Rocha” 1939—1945*, Warszawa 1960, s. 231; S. Jagiello, *op. cit.*, s. 234.

<sup>41</sup> „Chłopski Sygnał”, nr 1 z 9 stycznia 1944 r.

<sup>42</sup> „Chłopski Sygnał”, nr 4 z 28 maja 1944 r.

szerzenie kolportażu na tereny nie tylko powiatu opatowskiego, ale także sandomierskiego i iłżeckiego. Pismo wydawane było wspólnie przez SL i BCh. Natomiast pierwsze dwa pisma, powielane w Ruszkowie, firmowało SL<sup>43</sup>. „Walka o Nową Polskę” urosła do rangi obwodowego organu prasowego w powiecie opatowskim. Ukazywała się do 1944 r.

„Walka o Nową Polskę” miała charakter informacyjno-ideologiczny z przewagą jednak funkcji informacyjnych. W dziale informacyjnym zamieszczano nie tylko serwis aktualności o sytuacji międzynarodowej, lecz także realizowano zasadę podawania wiadomości z własnego terenu. Pismo w pewnym sensie pełniło rolę terenowej agencji prasowej dla powiatów opatowskiego, sandomierskiego i iłżeckiego. „Walka o Nową Polskę” podawała także wiadomości z terenów województw sąsiadujących z kieleckim. W jednym z numerów zamieszczono opis pacyfikacji Borowa, Krasina, Szczecyna, Wólki Szczeckiej, Łążek Chwałkowskich i Zaklikowskich — wsi położonych w województwie lubelskim. Pacyfikacja została dokonana przez hitlerowców 2 i 3 lutego 1944 r.<sup>44</sup> W piśmie obok artykułów własnych zamieszczano przedruki z centralnej prasy ludowej, a niekiedy także z „Biuletynu Informacyjnego”, organu Komendy Głównej AK<sup>45</sup>. Należy podkreślić, że „Walka o Nową Polskę” solidaryzowała się ze stanowiskiem Komendy Głównej AK i Rady Jedności Narodowej w kwestii rozwiązania problemu chłopskiego. Świadczy o tym zamieszczona pod przedrukiem notatka redakcyjna, w której pisało: „[...] dochodzimy do niezachwianej pewności, że nasza walka i praca na wszystkich odcinkach, a więc i na wojskowym, jest słuszną i pozytywną i musi być twardą i nieustępliwą. Docenia ją Komenda Sił Zbrojnych w Kraju, przeto musimy ją nadal kontynuować [...]”<sup>46</sup>.

Ośrodki prasowo-wydawnicze w Ruszkowcu i Piórkowie rozpoczęły prace redakcyjne dopiero w 1943 r. Ośrodkiem w Ruszkowcu kierował M. Biernat, który był równocześnie redaktorem naczelnym „Walki o Nową Polskę” i bezpośrednio odpowiedzialny z ramienia powiatowej Trójki

<sup>43</sup> L. Dobroszycki, *op. cit.*, poz. 925, s. 235; J. Nowak, *op. cit.*, s. 463, 564 i 576; M. Adamczyk, *op. cit.*, s. 31.

<sup>44</sup> „Walka o Nową Polskę”, nr 20/49 z 14 maja 1944 r.

<sup>45</sup> „Walka o Nową Polskę”, nr 25/54 z 18 czerwca 1944 r. W numerze tym zamieszczono przedruk artykułu z „Biuletynu Informacyjnego”, nr 18 z 4 czerwca 1944 r., dotyczący stanowiska Komendy Głównej AK i Rady Jedności Narodowej odnośnie do rozwiązania problemu chłopskiego, w którym proponowano: „Państwo przyjmie natychmiast po wojnie wszelkie prywatne obszary ziemi przekraczające 50 ha. Z zapasów ziemi będą tworzone jednorodzinne gospodarstwa chłopskie o wielkości od 8 do 15 ha, w zależności od gleby, uprawy i położenia, dając możliwość pracy racjonalnej, wydajnej i zaspokajającej potrzeby rodziny. Do norm tych zostaną powiększone gospodarstwa karłowate [...] Ta część ludności wiejskiej, która nie znajdzie zatrudnienia na wsi, będzie miała zapewnione przeszkolenie fachowe i zostanie skierowana do pracy w przemyśle, spółdzielczości, handlu i komunikacji”.

<sup>46</sup> „Walka o Nową Polskę”, nr 25/54 z 18 czerwca 1944 r.

i komendy BCh za sprawy propagandy w powiecie opatowskim. 1 listopada 1943 r. M. Biernat rozpoczął równoległe edycję dwóch miesięczników — „Chłopskiej Drogi” i „Na orlich skrzydłach”. Łącznie wydano po dziewięć numerów każdego z tych pism. Ostatnie numery miesięczników ukazały się z datą 1 sierpnia 1944 r. Były to pisma wydawane pod patronatem SL. Kolportowano je na terenach powiatu opatowskiego oraz częściowo sandomierskiego i iłżeckiego dzięki dużemu zaangażowaniu w pracy konspiracyjnej trzech braci Nowotniów: Wacława, Józefa i Jana. Kierownikiem technicznym miesięczników wydawanych w Ruszkowcu był „Technik” (Edward Machałek)<sup>47</sup>.

„Chłopska Droga” była pismem ideologicznym. Nie posiadała działu informacyjnego, lecz koncentrowała się na zagadnieniach programowych ruchu ludowego. Publikowane w piśmie artykuły poruszały problemy społeczno-polityczne i ideologiczne, które aktualnie wiązały się z walką ruchu ludowego. Pismo podkreślało znaczenie chłopów w życiu politycznym kraju. Starano się pozyskać zaufanie i przekonanie wsi co do słuszności postępowania i programu Stronnictwa Ludowego jako jedyne ugrupowania reprezentującego żywotne interesy wsi<sup>48</sup>.

„Na orlich skrzydłach” było pismem o charakterze społeczno-literackim i politycznym. Podobnie jak „Chłopska Droga” nie posiadało działu informacyjnego. Przeznaczone było wyłącznie dla młodzieży chłopskiej, co zresztą wyraźnie zaakcentowano w podtytule pisma, który brzmiał: „Pismo Młodzieży Chłopskiej” lub „Pismo Młodzieży Wiejskiej”. Obok artykułów o charakterze społeczno-politycznym w niektórych numerach zamieszczano także wiersze, pieśni i kolędy oraz krótkie opowiadania pisane prozą z życia w oddziałach partyzanckich BCh<sup>49</sup>.

Pismo reprezentowało pogląd, że przyszły ustroj społeczno-polityczny Polski powinien być oparty na sojuszu chłopsko-robotniczym. Natomiast podstawą ustroju społeczno-ekonomicznego powinno być prywatne gospodarstwo chłopskie oraz upaństwowione zakłady produkcyjne<sup>50</sup>.

Ośrodek prasowo-wydawniczy w Piórkowie został zorganizowany w 1943 r. przez „Szczytniaka” (Mieczysława Młodzika), „Wiesława” (Jana

<sup>47</sup> Relacja autoryzowana Jana Kaczora w posiadaniu autora; L. Dobroszycki, *op. cit.*, poz. 112 i 454, s. 50 i 127; J. Nowak, *op. cit.*, s. 565 i 569; Cz. Poniecki, *op. cit.*, s. 166; M. Adamczyk, *op. cit.*, s. 25 i 26.

<sup>48</sup> „Chłopska Droga”, nr 4—5/7—8 z maja 1944 r.

<sup>49</sup> „Na orlich skrzydłach”, nr 1/3 ze stycznia 1944 r. W numerze tym zamieszczono opowiadanie pt. *Chłopcy z lasu*, w którym pisano: „Polskie lasy! O polskie lasy... domie leśnych chłopców..., świadkowie wielu bitew, nieznanymi mogił, zapomnianych kurhanów! ... Tak ongiś! ... za Langiewicza ... znów ożyły lasy! Miarowy krok, wesoły gwar lub młodzieńczy śpiew chłopców z lasu zakłóciły zadumę wiekowych buków i jodeł lasów ratajskich, siekierzyńskich, osiecińskich, Szczytniaka i Łysicy...”.

<sup>50</sup> „Na orlich skrzydłach”, nr 1 z listopada 1943 r.; tamże, nr 6/7 z czerwca 1944 r.



Kaczora) oraz Stanisława Ubę. Wcześniej przygotowano schron w stodole S. Uby, w którym umieszczono radioodbiornik typu „Telefunken”. dwie maszyny do pisania, papier, powielacz i inne środki techniczne niezbędne przy wydawaniu prasy. Maszyny do pisania zostały zabrane z gminy w Piórkowie. Papier w dostatecznej ilości zakupili w ostrowieckiej drukarni J. Kaczor i M. Młudzik za własne fundusze. Pracowano na powielaczu płaskim wykonanym przez „Wiesława”. Niezbędny do tego typu powielacza jedwab zabrano z miejscowego wiatraka. Zespół redakcyjny w składzie: J. Kaczor i S. Uba pod kierownictwem M. Młudzika wydał w czerwcu 1943 r. pierwszy numer pisma, któremu redaktor naczelny nadał tytuł „Wieś w Walce”. Powielaniem zajmował się „Śmiały” (Władysław Sitariski). Obok komunikatów radiowych w dwutygodniku tym zamieszczano opisy stoczonych walk i potyczek miejscowych oddziałów BCh oraz serwis aktualnych wiadomości z powiatów opatowskiego i sandomierskiego. Ostatni numer „Wsi w Walce” ukazał się w marcu 1944 r.<sup>51</sup> Po zakończeniu edycji tego dwutygodnika zespół redakcyjny w Piórkowie przystąpił do powielania „Wiadomości Żołnierskich”. W swej treści zawierały one materiał programowy z taktyki przeznaczony dla szkolenia żołnierzy w oddziałach partyzanckich BCh. „Wiadomości Żołnierskie” były dwutygodnikiem o charakterze instruktażowo-szkoleniowym. Pismo ukazywało się od marca do czerwca 1944 r.<sup>52</sup>

Wydawane w Piórkowie periodyki nie zachowały się do naszych czasów. Gromadzone m. in. przez Kaczora egzemplarze tych pism uległy zniszczeniu w czasie działań wojennych na przyczółku sandomierskim<sup>53</sup>.

Działalność prasowo-wydawnicza w obwodzie opatowskim charakteryzuje się różnorodnością gatunków prasy podziemnej. Obok pism typu literackiego i informacyjnego, dominujących w latach 1940—1942, pojawiły się od 1943 r. periodyki informacyjno-ideologiczne, społeczno-literackie, ideologiczne i instruktażowo-szkoleniowe. Na podstawie prasy opatowskiej można prześledzić ewolucję konspiracyjnego czasopiśmiennictwa ludowego w Kieleckiem. Pierwsze gazetki ludowe dostarczały w zasadzie czytelnikowi aktualnych wiadomości z kraju i ze świata. W okresie późniejszym serwis informacyjny wzbogacono artykułami o charakterze społeczno-ideologicznym i narodowowyzwoleńczym, ściśle związanym z walką ruchu ludowego. Z biegiem czasu niektóre pisma zaczęły nawet tracić swoją funkcję informacyjną na rzecz rozbudowy działu ideologicznego lub społeczno-politycznego, jak to miało miejsce w wypadku „Chłopskiej Drogi”, „Chłopskiego Sygnału” i „Na orlich skrzydłach”.

<sup>51</sup> J. Kaczor, *Wspomnienia ludowego starosty*, Warszawa 1961, s. 226—229; Cz. Wycech, *op. cit.*, s. 219; M. Adamczyk, *op. cit.*, s. 33.

<sup>52</sup> Cz. Wycech, *op. cit.*, s. 219; J. Kaczor, *op. cit.*, s. 229.

<sup>53</sup> Relacja autoryzowana w posiadaniu autora.

## ORGANY OKRĘGOWE BCh i SL—„Roch”

Wojewódzki Zarząd „Rocha” w Kielcach stosunkowo późno przystąpił do wydawania okręgowego organu prasowego. W 1943 r. wyszły pierwsze numery „Ziemi”, pisma wydawanego wspólnie przez Komendę BCh Okręgu III kieleckiego i wojewódzką Trójkę „Rocha”. „Ziemia” wychodziła z nadrukiem „Agencja”. W latach 1943—1945 pismo powielane było w Kielcach. Łącznie ukazało się około trzydziestu numerów w nakładzie po 500 egzemplarzy. Redaktorem naczelnym pisma był Marian Orzeszek, z którym współpracowali: Czesław Poniecki, Stanisław Jagiełło, Antoni Gurnicz, Zbigniew Kawcki, Bolesław Dejworek, Łukasz Kumor, Mieczysław Orzeł, a powielaniem zajmował się Władysław Krauze. Pismo miało charakter biuletynu ze spisem treści na wstępie. Zawierało aktualne wiadomości agencyjne opracowane w formie komentarzy sporządzonych na podstawie doniesień zagranicznych i krajowych. „Ziemia” kolportowana była we wszystkich obwodach Okręgu III przez sieć łączności „Rocha”<sup>54</sup>.

Obok „Ziemi” w Kielcach wydawano także drugi organ o zasięgu okręgowym — „Młodość Wsi” — przeznaczony wyłącznie dla młodzieży wiejskiej. Był to prawdopodobnie miesięcznik redagowany przez Wydział Młodzieżowy przy wojewódzkiej Trójce „Rocha”. Pismo ukazywało się w latach 1943—1945<sup>55</sup>. Redagowane było przez Bolesława Dejworka, Stanisława Janickiego i Stanisława Gucwę.

Zachował się tylko jeden egzemplarz „Młodości Wsi” z 1945 r. Na jego przykładzie można zakładać, że pismo kultywowało „wiciowe” tradycje wśród młodzieży wiejskiej oraz ukierunkowywało ją w pracy ideowo-wychowawczej. Wyznaczało kierunki i zadania dla młodzieży chłopskiej w okresie wojny i po jej zakończeniu. W jednym z artykułów pisano: „Trzeba nam Polskę wyzwolić i wykreślić jej granice, odbudować zniszczenia wojenne, sprowadzić wygnańców i uwolnić więźniów, zaprowadzić równowagę moralną i obyczaj honorowy, wskrzesić idealizm polityczny i bezinteresowną służbę społeczną, pomóc w zdemokratyzowaniu życia [...], wprowadzić w życie reformy, upowszechnić kulturę, prze-

<sup>54</sup> ZHRL NK ZSL, sygn. P. 1242; L. Dobroszycki, *op. cit.*, poz. 1050, s. 263; J. Nowak, *op. cit.*, s. 579; Cz. Poniecki, *op. cit.*, s. 166; B. Golka, *op. cit.*, s. 235; Cz. Wycech, *op. cit.*, s. 219; M. Adamczyk, *op. cit.*, s. 35—36.

<sup>55</sup> Do chwili obecnej nie określono bliżej lat edycji „Młodości Wsi”. L. Dobroszycki (*op. cit.*, poz. 421, s. 120) podaje tylko 1945 r., zaś Cz. Poniecki (*op. cit.*, s. 159) oraz Cz. Wycech, (*op. cit.*, s. 221) nie podają w ogóle lat wydania. Na podstawie rozmów przeprowadzonych przez autora z Władysławem Barłogiem, szefem łączności i kolportażu przy Komendzie Okręgowej BCh w Kielcach w latach 1942, 1944, oraz z Kazimierzem Milejskim, kolporterem okręgowym prasy ludowej, przypuszczać należy, że „Młodość Wsi” wydawano w latach 1943—1945.

budować ustrój rolny, wytworzyć nowy typ człowieka i nowy styl życia, realizować i nadal rozbudowywać program Ruchu Ludowego”<sup>56</sup>. Pismo nakreśliło przed młodzieżą ogrom pracy, który ją czeka w przyszłej ojczyźnie. Oprócz artykułów o charakterze ideowo-wychowawczym zamieszczano w nim przedruki z czasopisma „Wici” (wydawanego w latach międzywojennych) oraz urywki z prozy Stefana Żeromskiego i prac Józefa Chałasińskiego. Zachowany egzemplarz nie miał działu informacyjnego.

„Młodość Wsi” uczyła młodzież chłopską wiary i przekonania we własne siły. Zamieszczane w piśmie artykuły przesiąknięte były gorącym optymizmem. Kierowane do młodzieży słowa mobilizowały, a równocześnie ukazywały właściwe miejsce ruchu młodzieżowego w procesie przebudowy polskiej wsi. Dążenia te wyrażały się m. in. w słowach zamieszczonych na łamach pisma: „Chcemy być wiązką ogniwa w systemie wysiłków do przebudowy życia i zdobycia należnego stanowiska wsi”<sup>57</sup>.

Obok prasy pełniącej funkcję organów okręgowych, SL i BCh wydawały w obwodzie kieleckim „Ziemię Kielecką”, organ prasowy przeznaczony dla południowo-zachodniej części powiatu kieleckiego. „Ziemia Kielecka” powielana była w zabudowaniach Antoniego Zapały i Mikołaja Krauze we wsi Brynica w powiecie kieleckim. Pismo ukazywało się dwa razy w tygodniu w latach 1943—1944. Łącznie wyszło sto numerów pisma w nakładzie po 350 egzemplarzy. Ostatni numer gazetki ukazał się 9 września 1944 r. Nie udało się już wydać kolejnego numeru pisma, ponieważ 12 września hitlerowcy rozbili powielarnię mieszczącą się w tym czasie w zabudowaniach A. Zapały. Zniszczyli powielacz, zapasy papieru i ostatni numer, który był przygotowany do druku. Obowiązki redaktora naczelnego „Ziemi Kieleckiej” pełnił „Socha” (Stanisław Grabowski), a powielał ją „Hejnał” (Władysław Krauze). Pismo kolportowane było w powiatach pińczowskim i częściowo opatowskim przez sieć kolportażową „Rocha” (od 1944 r. w Brynicy mieścił się wojewódzki punkt kolportażowy). Na terenie powiatu macierzystego „Ziemię Kielecką” kolportowali: Józef Zapała, Mieczysław Stoga i Antoni Rogóla<sup>58</sup>. Pismo miało charakter informacyjny, lecz obok mocno rozbudowanego działu informacyjnego, zawierającego serwis aktualności międzynarodowych, krajowych i miejscowych, zamieszczało także nieliczne artykuły o tematyce społeczno-politycznej związanej z walką chłopów o wyzwolenie społeczne i narodowe.

---

<sup>56</sup> „Młodość Wsi”, nr 1 ze stycznia 1945 r.

<sup>57</sup> Tamże.

<sup>58</sup> ZBoWiD Zarząd Oddziału w Kielcach, bez nr inwentarzowego, relacja Józefa Poświata; Relacja autoryzowana Władysława Krauzego i Józefa Poświata w posiadaniu autora; M. A d a m c z y k, *op. cit.*, s. 36.

KOLPORTAŻ CENTRALNEJ I TERENOWEJ PRASY LUDOWEJ  
W OKRĘGU III KIELECKIM

Sprawnie działający kolportaż stanowił nieodzowny warunek systematycznego i stałego oddziaływania prasy konspiracyjnej na nastroje i kształtowanie postaw określonych grup społecznych, ideologicznie związanych z daną organizacją podziemną. Zapewniał on stałą łączność czytelnika z redakcją, członka organizacji — z dowództwem i czynnikami kierowniczymi. Dlatego wszystkie ugrupowania podziemne zwracały szczególną uwagę na organizację łączności kolportażowej.

Organizacja kolportażu prasy ludowej dzieliła się na cztery szlaki: centralny, wojewódzki, powiatowy i gminny. Oparta była na pracy skrzynek prasowych. Szlak wojewódzki łączył władze okręgowe z powiatami, a jego organizacją zajmowali się komendanci powiatowi. Szlaki powiatowe zaś łączyły władze powiatowe z gminami. Ich organizacją zajmowali się komendanci gminni w myśl wytycznych komend powiatowych. Szlaki gminne były organizowane także przez komendantów gmin. Teren gminy dzielono na trzy lub więcej rejonów i w każdym z nich tworzono jeden punkt łączności<sup>59</sup>. W ten sposób tereny województwa kieleckiego zostały pokryte siecią punktów łączności wojewódzkiej, powiatowej, gminnej i rejonowej. Na czele każdego punktu stał komendant podległy szefowi łączności i kolportażu na odpowiednim szczeblu. Na wszystkich szczeblach struktury organizacyjnej BCh szef łączności i kolportażu oraz komendant punktu łączności dysponowali drużyną łączników. Liczba łączników-kolporterów przy komendancie gminnego punktu łączności zawsze odpowiadała liczbie rejonów w gminie. Na czele rejonowego punktu łączności stał komendant rejonu. Przeciętnie każdy rejon dysponował łącznikami-kolporterami w dostatecznej ilości<sup>60</sup>.

Początkowo organizacja kolportażu oparta była na zasadzie oddolnego zaopatrywania terenu w prasę. Polegała ona na kontaktach „w górę”. W tym systemie kolporterzy z niższych ogniw organizacyjnych zgłaszali się po prasę w skrzynce kontaktowej wyższego szczebla. W okresie późniejszym w obawie przed dekonspiracją uznano, że system odgórnego kolportażu będzie bardziej bezpieczny<sup>61</sup>. Metoda ta oparta była na systemie kontaktów „w dół”. Łącznik szczebla wyższego wiedział, gdzie i do kogo miał dostarczyć prasę, lecz nie znał adresu nadawcy. Działając w myśl tej zasady szlak wojewódzki dostarczał prasę i materiały propagandowe do punktów łączności w powiatach, a szlak powiatowy — do gmin. System ten obowiązywał w całym pionie łączności taktycznej i kolportażowej BCh<sup>62</sup>.

<sup>59</sup> CAW, sygn. t. 262/62/53, okupacja, k. 25.

<sup>60</sup> CAW, sygn. t. 262/62/53, okupacja, k. 25; CAW, sygn. 298/62/53, okupacja, k. 17.

<sup>61</sup> B. G o l k a, *op. cit.*, s. 51.

<sup>62</sup> CAW, sygn. t. 262/62/53, okupacja, k. 25.

Ustalono także zasady korzystania i uzależnienia szlaków kurierskich. Z centralnego szlaku łączności korzystał szlak wojewódzki jedynie na tych odcinkach, gdzie pokrywał się ze szlakiem centralnym. Ze szlaku wojewódzkiego zaś mogła korzystać kolporterska łączność powiatowa, która z kolei nie posiadała przywileju korzystania ze szlaku centralnego. Na centralnym i wojewódzkim szlaku łączności skrzynki kontaktowe umieszczano w odległości do 30 km, a w powiatowym do 20 km<sup>63</sup>.

Centralną prasę „Rocha” dostarczały z Warszawy do Kielc łączniczki Komendy Głównej BCh. Łączność kolporterska oparta była na pracy kolei. Walizki lub paczki z prasą wiozły kurierki ze sobą lub nadawały na bagaż drobnicowy podając fikcyjne nazwisko i miejsce zamieszkania adresata w Kielcach. Drugi sposób kolportażu był bardziej bezpieczny. Kolporterki jechały w pociągu bez materiału obciążającego, jakim była prasa konspiracyjna. Na podstawie wystawionego przez bagażownicę w Warszawie kwitu odbioru przejmowały paczki z prasą na dworcu kolejowym w Kielcach. Dalszym transportem prasy z dworca kolejowego do wojewódzkiego punktu rozdzielczego zajmowali się kolporterzy z drużyny łączników przy komendzie okręgowej BCh. W wojewódzkim punkcie kolportażowym nie dzielono prasy na poszczególne obwody, ponieważ podziału tego dokonywano w centralnym punkcie kolportażowym prasy ludowej w Warszawie na podstawie wcześniej doręczonych przez okręg zamówień. Każdy pakiet prasy oznaczony był numerem i kryptonimem odpowiadającym danemu obwodowi<sup>64</sup>. Niekiedy zdarzały się wypadki zaginięcia pakietu z prasą, wówczas przepakowywano paczki ponownie i dzielono je na obwody. Do limitu prasy centralnej dodawano także pisma okręgowe i przewożono do powiatowych punktów rozdzielczych<sup>65</sup>.

Ze względu na szalejący terror okupanta siedziba wojewódzkiego punktu prasowego w Kielcach była bardzo często zmieniana. Lokalizowano ją m. in. na ulicach: Chęcińskiej, Słonecznej, Złotej, Równej, Zaścianek, Siennej, Owsianej, Zagnańskiej, Piotrkowskiej i Fosza. W jesiennych miesiącach 1943 r. przeniesiono docelowy punkt odbioru prasy z Kielc do przystanków kolejowych w Łącznej i Sitkówce. Ze względu na trudności lokalowe i bezpieczeństwo w miejscowościach tych nie organizowano punktu prasowego. Dostarczone pakiety prasy dzielono w pobliskich lasach bezpośrednio między kolporterów obsługujących wojewódzki szlak łączności. Na skutek zdekonspirowania wojewódzkiego punktu prasowego w Kielcach na ul. Siennej przeniesiono go w styczniu

---

<sup>63</sup> Tamże; K. Banach, *op. cit.*, s. 155.

<sup>64</sup> M. Orzeł-„Bończa”, *Jak rozchodziła się prasa podziemna w Kielcach*, „Chłopi i Państwo”, 1947 nr 44; B. Golka, *op. cit.*, s. 53.

<sup>65</sup> Relacja Kazimierza Milejskiego i Władysława Barłoga zapisana przez autora.

1944 r. do podmiejskiej wsi Brynica, gdzie mieścił się do czasu wybuchu powstania warszawskiego<sup>66</sup>.

Z Kielc prowadziły cztery zasadnicze szlaki kolportażowe: Kielce—Pińczów—Stopnica, Kielce—Jędrzejów—Włoszczowa—Olkusz—Częstochowa, Kielce—Końskie—Opoczno oraz Kielce—Opatów—Sandomierz. Poza tym Radom dostarczał bezpośrednio prasę z Warszawy do powiatów: radomskiego, kozienickiego i iłżeckiego. Obowiązkiem kolporterów BCh było dostarczenie prasy do punktu kolportażowego w pierwszym powiecie danej trasy. W punkcie tym pozostawiano określoną ilość prasy dla powiatu, a pozostałą część odsyłano przez kolporterów powiatowych wojewódzkim szlakiem łączności dla dalszych powiatów<sup>67</sup>. Była to więc w pewnym stopniu sztafetowa łączność kolportażowa. W granicach obwodu prasę tak centralną, jak i terenową kolportowano przez powiatowy szlak łączności, a w dalszej kolejności przez gminy i rejony. Kolportaż lokalny działał na zasadach przyjętych dla szlaku wojewódzkiego<sup>68</sup>.

Powiatowe punkty prasowe lokalizowano najczęściej w miejscowościach położonych najbliżej granicy powiatu sąsiedniego, z którego otrzymywano prasę. Taki dobór punktów podyktowany był bezpieczeństwem kolporterów oraz skróceniem czasu kolportażu. Chodziło o to, aby jak najszybciej dostarczyć prasę do powiatu ościennego, w którym szybko była przejmowana, z góry wyznaczonymi trasami, przez miejscowych łączników. Powiatowa skrzynka prasowa dla obwodu opatowskiego mieściła się w Piórkowie lub Sadowie. Stąd pozostałą część prasy opatowscy łącznicy dostarczali do wsi Modliborzyce, położonej w powiecie sandomierskim. Kolporterem powiatowym w Sandomierzu był m. in. Tadeusz Zasada, a komendantem punktu łączności — „Płużyński” (Czesław Kwaśniewski)<sup>69</sup>.

Na podstawie przeprowadzonych rozmów i relacji zebranych przez autora można zakładać, że na Ziemi Kieleckiej kolportowano szereg centralnych pism „Rocha” i Komendy Głównej BCh. Wśród wymienianych tytułów najczęściej powtarzały się: „Ku zwycięstwu”, „Przez walkę do zwycięstwa”, „Żywią i bronią” oraz „Biedronka”. Rzadziej wymieniano: „Przegląd”, „Żywie” i „Polskę Ludową”<sup>70</sup>. Stąd należy wnioskować, że pisma, których tytuły częściej wymieniano, docierały na Kielecczyznę w większych ilościach. Do jednorazowego kolportażu w województwie

<sup>66</sup> B. Matusowa-„Kwiatkowska”, *Na partyzancki poszły bój...* 1939—1945, Warszawa 1968, s. 97; M. Orzeł-„Bończa”, *op. cit.*

<sup>67</sup> M. Orzeł-„Bończa”, *op. cit.*

<sup>68</sup> Relacja K. Milejskiego zapisana przez autora.

<sup>69</sup> CAW, sygn. t. 295/62/53, okupacja, k. 3 i 5; Relacja autoryzowana Jana Kaczora w posiadaniu autora.

<sup>70</sup> Relacja autoryzowana J. Poświata, J. Kaczora, W. Krauzego, E. Białego, J. Żoły i Stanisława Palmąki w posiadaniu autora.

kieleckim dostarczano od 1 do 2 tysięcy egzemplarzy centralnej prasy ludowej<sup>71</sup>.

Po wyodrębnieniu się z „Rocha” lewicowego odłamu ruchu ludowego (SL „Wola Ludu”) od 1944 r. na ziemi kieleckiej zaczęto kolportować „Wolę Ludu” — organ prasowy tego ugrupowania. Lewicowa prasa ludowa przywożona była z Warszawy do Kielc i Masłowa przez „Czarną Władkę” (Władysławę Pietrzakową). Dalszy kolportaż „Woli Ludu” po województwie kieleckim organizowała „Danuta” (Stanisława Garnarczyk) i jej dwie córki: Emilia i Alicja<sup>72</sup>. W powiecie kieleckim pismo to kolportowali nawet członkowie AK. Z Masłowa w rejonie Bodzentyna „Wolę Ludu” dostarczał Tadeusz Majcharczyk, członek oddziału „Jacka” (Jana Kosińskiego), placówki AK (kryptonim „Skała”) w podobwodzie Bodzentyn<sup>73</sup>. Prasa SL „Wola Ludu” rozprowadzana była także na Kielecczyźnie przez sieć łączności kolportażowej „Rocha”. Obowiązek ten na wojewódzkie, powiatowe i gminne zarządy „Trójek” „Rocha” nałożył Ogólnokrajowy Zjazd Przedstawicieli Stronnictwa Ludowego zorganizowany 21 lutego 1944 r. Zalecił on instancjom terenowym zapewnienie sprawnego kolportażu pism „Woli Ludu”<sup>74</sup>.

Sieć łączności kolportażowej SL—„Rocha” i BCh zapewniła przerzut prasy i materiałów propagandowych w najbardziej niebezpieczne i odległe punkty województwa. Było to zasługą olbrzymiej ilości kolporterów, łączników, kurierów, gońców i osób czuwających nad bezpieczeństwem skrzynek prasowych. Ten bardzo niebezpieczny, a zarazem odpowiedzialny odcinek konspiracji w większości wypadków przejęły kobiety, które z ogromnym poświęceniem i bohaterstwem służyły sprawie wolności i niepodległości ojczyzny. Mimo represji stosowanych przez hitlerowców kolportaż prasy ludowej na ziemi kieleckiej przez cały okres okupacji przebiegał bez większych zakłóceń.

#### SPECYFIKA KONSPIRACYJNEJ PRASY LUDOWEJ

Konspiracyjne czasopiśmiennictwo ludowe pod względem liczby wydawanych tytułów zajmuje drugie miejsce po ZWZ—AK wśród kieleckich pism podziemnych. Ilość wydawanej prasy świadczy m. in. o aktywności i zaangażowaniu chłopów z kieleckiego w walkę narodowowyzwoleńczą.

W czasopiśmiennictwie ludowym występowała różnorodność gatunków prasowych. Wydawano pisma o charakterze literackim, społeczno-literackim, informacyjnym, ideologicznym, informacyjno-ideologicznym i instruktażowo-szkoleniowym. Informacyjny i literacki gatunek prasy

<sup>71</sup> M. Orzeł-„Bończa”, *op. cit.*

<sup>72</sup> A. Korzycki, *op. cit.*, s. 181.

<sup>73</sup> Relacja autoryzowana T. Majcherczyka w posiadaniu autora.

<sup>74</sup> CA KC PZPR, sygn. 200/1, k. 16.

dominował w pierwszym okresie działalności wydawniczej przypadającym na lata 1940—1942. Od 1943 r. rozpoczęto edycję nowych pism oraz rozszerzono tematykę istniejących o problematykę społeczną i ideową. Dzięki temu powstał nowy rodzaj pism o charakterze informacyjno-ideologicznym, społeczno-literackim i teoretycznym. Wydano też jedno pismo o charakterze fachowym przeznaczone do szkolenia oddziałów partyzanckich BCh. W ukazujących się do 1942 r. periodykach tematyka walki narodowowyzwoleńczej z okupantem dominowała nad społeczno-polityczną. W drugim okresie wydawniczym tematyka narodowowyzwoleńcza poruszana była w kontekście miejsca ruchu ludowego i znaczenia warstwy chłopskiej w dziejach narodu i politycznym życiu Polski. Na szpaltach pism ludowych przeważały od tego czasu artykuły poruszające tematykę walki ideologicznej i społeczno-politycznej chłopów. Rozwinięta na łamach prasy ludowej dyskusja na temat rozwiązania problemu chłopskiego i urzędzenia przyszłej Polski była odbiciem agrarystycznej doktryny głoszonej przez „Rocha”. Uważano, że podstawą gospodarki narodowej powinno być rolnictwo strukturalnie oparte na samodzielnych gospodarstwach chłopskich. Przemysł natomiast miał pełnić wobec rolnictwa funkcję usługową. W związku z tą koncepcją zakładano parcelację wielkiej własności ziemskiej bez odszkodowania i nacjonalizację głównych gałęzi przemysłu. Chłopów uważano za największą siłę polityczną i moralną, zdolną do zbudowania nowego ustroju, kierowania losami państwa, opartego na zasadach demokracji społecznej. Podstawą przyszłego ustroju miał być sojusz chłopsko-robotniczy.

SL—„Roch” było członkiem koalicji prolondyńskiej, ludowej, a pisma ludowe opowiadały się za współpracą z rządem londyńskim i popierały jego tendencje polityczne. Antykomunistyczny charakter prasy ludowej miał podłoże w głoszonej przez obóz londyński teorii walki z komunizmem. Oddziaływała ona m. in. na chłopów. Głosiła, że utrwalenie się komunistycznych rządów w Polsce pozbawi chłopów ziemi. Odpowiednio preparowana i podawana propaganda podsyciała chłopski głód ziemi, kazała w ruchu komunistycznym widzieć wroga. Wytworzyła psychozę strachu przed PPR. Kielecka prasa ludowa na wzór centralnej pisała, że komunizm nigdy nic wspólnego ze wsią polską nie miał i był jej obcy<sup>75</sup>.

Od 1944 r. pod wpływem propagandy PPR i lewicowych działaczy ludowych z SL „Wola Ludu” w prasie ludowej postępowała systematycznie ewolucja poglądów. Działacze z SL „Wola Ludu” dążyli do wyrwania chłopów spod agrarystycznej polityki „Rocha” i pozyskania go dla idei rewolucyjnych przemian głoszonych przez ugrupowania skupione wokół platformy KRN.

<sup>75</sup> „Ku zwycięstwu”, nr 13 z 13 czerwca 1943 r.



Obok ogłoszonego sojuszu chłopsko-robotniczego niektóre pisma podjęły ostrą krytykę sanacji i rodzimej reakcji, domagając się zerwania ugody „chłopsko-pańskiej” i zacieśnienia współpracy z ruchem robotniczym<sup>76</sup>. Na podstawie tematyki czasopiśmiennictwa ludowego obserwujemy ewolucję poglądów i radykalizację wsi kieleckiej, która domagała się zasadniczych i gruntownych reform społeczno-ekonomiczno-politycznych. Dały temu wyraz pisma ukazujące się na Ziemi Kieleckiej.

---

<sup>76</sup> „Na orlich skrzydłach”, nr 6/8 z czerwca 1944 r.; „Chłopski Sygnał”, nr 1 z 9 stycznia 1944 r.